

Pod Leningradem znaleziono wśród papierów, pozostawionych przez dztwo generała / nazwisko niezrozumiałe /, który chełpił się, że bombardowaniem zmusił Warszawę do kapitulacji, rozkaz nakazujący utrzymanie pozycji pod Leningradem ze wszelką ceną. Dużo wskazuje na to, że moralą tej armii niem. została silnie zachwiana nie tylko wskutek oporu Leningradu, ale również wiadomości z kraju o bombardowaniu Berlina. Żołnierze niemieccy zdawali sobie sprawę z tego, że w ciągu niewielu godzin naloty na Berlin wyrządziły tyle samo szkód, co trwające od miesięcy bombardowanie Leningradu. Trzon sił niem. z pod Leningradu wycofuje się ku Estonii, przypuszczalnie z zamiarem zorganizowania nowej linii obronnej pod Narwą. Wkroczenie do państw bałtyckich Rosjanie uważają tylko kwestią czasu. Rząd oznajmił publicznie o zamiarze wyswobodzenia Łotwy, Estonii, Litwy i Karelii, t.j. części Finlandii, położonej między Zatoką Fińską a jeziorem Onega i Białym Morzem.

Ja osobiście przypuszczam, że pierwsze uderzenie będzie zwrócone w kier. Karelii. Rosjanom chodzi przede wszystkim o pietrozawodzk. Finowie stracili niewątpliwie wszelką nadzieję co do wyników wojny. Przyszłość okaże, czy zostaną wezwani do poddania się, czy też poprostu zepchnięci z zajętego terytorium. W każdym razie nieulega wątpliwości, że przyszłość przyniesie ważne wydarzenia zarówno wojskowe, jak i polityczne.

Jest znamienym objawem, że o Finlandii w Rosji prawie się nie mówi. Prasa cytowała jedynie doniesienia ze Sztokholmu na temat roszczeń Finlandii do zachowania obszaru życiowego.